

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnośnienie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

# GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w ośrodku monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcyja nie zwraca.

Adres Redakcyi:  
Ul. św. TOMASZA L. 35.  
Adres telegr.: „Głos Narodu”  
Kraków. Telefon redakcyjny Nr 192. Telefon admn. i drukarni Nr 244.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu” ul. św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. 80 hal. od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp. przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Lwowie S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukas, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Antwerpii Jonas & Cie, Annoncen-Expedition „Propaganda” Györi & Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Lorette Jules Fortin & Cie de Raczkowski.

## Do Narodu Polskiego.

Koło polskie, w Krakowie obradujące, uchwaliło w dniu 16 sierpnia 1914 następującą odezwę:

POLACY!

Godzina, której naprózno oczekując trzy pokolenia naszego narodu, krwawiły się w strasznych a beznadziejnych z najazdem moskiewskim zapasach, godzina, o którą modlił się naród cały, **godzina wielka wybiła.**

Cała Europa stoi w pożodze wojny.

Ziemię polską, jak długie i szerokie, oświeci krwawa łuna wojny, największej, jaka była. Austria w obronie wolności swych ludów wysłała na ziemię polską potężną armię przeciwko rosyjskiemu ciemiężcy.

W tej słusznej a wielkiej godzinie, Koło polskie, świadome swej odpowiedzialności, uważa za swój święty obowiązek wskazać narodowi kierunek myśli i czynów, prowadzić go w przyszłość lepszą i jaśniejszą.

W poczuciu tego wielkiego obowiązku, Koło polskie, z którym w tej dziejowej chwili łączą się wszyscy polscy posłowie, dotąd poza niem stojący, wzywa Was Polacy: **do czynu, do wspólnego, jednomyślnego, do największego na jaki Was stać wysiłku!**

W tej dobie kwawego przeistaczania się Europy i uwalniania jej od grozy rosyjskiej przemocy, odzyskać możemy bardzo wiele. Ale wiele też musimy ofiarować. Bo nie wygra ten, kto końca gry ostrożnie wyczeka.

Szlachetny monarcha tego państwa, pod którego sprawiedliwymi i mądrymi rządami część

naszego narodu mogła przez pół wieku rozwijać i mnożyć polskie siły narodowe i cała Jego potężna armia, ruszająca do boju o najwznioślejsze ideały kultury, patrzają na naród polski, jako na wypróbowanego obrońcę tych ideałów, który dziś zyskuje możność dotąd niebywałą wyswobodzenia się z niewoli, która gnębiła ciało, kałała duszę.

**W tej chwili naród musi dowieść, że żyje i żyć chce, że pragnie i umie miejsce przez Boga mu wyznaczone utrzymać i przed wrogiem obronić.**

Dla ujęcia polskiej siły narodowej w zbrojne legiony polskie, Koło polskie i wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie jednomyślnie postanowiły utworzyć jedną jawną organizację.

Pod polską komendą, a w ściślejszej łączności z naczelnem dowództwem armii austriacko-węgierskiej, pójdą legiony polskie w bój, aby na szalę tej największej wojny rzucić także godny narodu polskiego czyn, jako warunek i zadatek lepszej dla niego doli.

Polacy!

Z zaufaniem i pełną wiarą poddajcie się kierownictwu Koła polskiego i postanowionej przez Koło polskie organizacji narodowej.

Polacy!

Zjednoczcie się wołą niezłomną do uzyskania lepszej przyszłości i niezachwianą wiarą w tę przyszłość. Stańcie w obronie wolności naszej i wiary ojców. Odrzućcie precz wątplenia, wyrwijcie z serc urazy i stańcie silni jednością i radością wielkiem postanowieniem poświęcenia dla Ojczyzny życia i mienia.

Koło polskie.

## Wiarołomstwo Rosyi.

Amsterdam. (T. B.). Tutejszy „Handelsblatt” potępia w artykule wstępnym w sposób bardzo ostry niesłychane naruszenie prawa międzynarodowego przez rząd rosyjski, który **uwięził austro-węgierskiego wicekonsula Hoefingera w Petersburgu, mimo dania gwarancyi za jego bezpieczeństwo osobiste przez rosyjski urząd spraw zagranicznych.** Dziennik pisze: Jest to może po rosyjsku, ale sprzeciwia się postanowieniom prawa wojennego. Rząd rosyjski dał smutny przykład niebywałego dotychczas niedotrzymania przyrzeczeń rządu co do bezpieczeństwa i wolności dyplomatów.

## Odjazd cesarza Wilhelma z Berlina.

Berlin. (T. B.). Cesarz Wilhelm dziś rano wyjechał z Berlina w kierunku do Moguncyi.

Berlin. (T. B.). Cesarz wystosował do nadburmistrza Berlina następujący okólnik: „Postęp operacyi wojennych zniewala mnie **przenieść główną kwaterę z Berlina.** Przy tej sposobności chcę obywatelstwu berlińskiemu wyrazić **serdeczne podziękowanie za wszystkie manifestacye i dowody miłości i sympatyj,** których w tych ciężkich dniach doznałem. Wierzę silnie w pomoc boską i w dzielność armii i marynarki w godzinach niebezpieczeństwa. Nasza sprawiedliwa sprawa zwycięży.”

Berlin. (T. B.). „Reichsanzeiger” ogłasza w nadzwyczajnym wydaniu okólnik cesarski, na podstawie którego **kanclerz upoważniony jest do samostannego załatwiania spraw urzędowych w zarządzie państwowym.** Nadzwyczajne wydanie pruskiego dziennika urzędowego upoważnia ministerstwo państwowe do załatwiania spraw administracyjnych państwowych. Równocześnie mianuje się sekretarza stanu Dra Delbrücka wiceprezydentem ministerstwa państwowego.

## Nowe sukcesy na Południu.

Wiedeń. (Dnia 15 sierpnia, godzina 12.45 w nocy). Nasze wojska dnia 14 sierpnia po gwałtownej i zaciętej walce zdołały zająć i ustalić stanowiska na pagórkach na wschód od Driny, oraz zajęły miejscowości Łocznice i Lesznica. Tak jak pod Sabacz, dnia 14 b. m. po południu oraz w nocy z 14 na 15 b. m. **odparto z wielką walecznością ataki Serbów w kilku miejscowościach.** Zdobyto jedną chorągiew, dwie armaty, dwa karabiny maszynowe. Straty nieprzyjaciela są ciężkie, nasze również nie są nieznaczne. Bliższych obliczeń jeszcze brak. **Oddział Czarnogórców usiłował zaatakować nasze terytorium został jednak odparty.**

Wiedeń. (T. B.) Walki nad Driną, doprowadziły do **rozstrzygającego zwycięstwa naszych wojsk nad znacznymi siłami nieprzyjacielskimi,** które zostały odparte ku Waliewo. **Zabrano wielu jeńców do niewoli, zdobyto wiele materiału wojennego.** Ściganie nieprzyjaciela jest w pełnym toku. Nasze wojska walczyły z podziwu godną walecznością przeciw nieprzyjacielowi, równemu im siłą i znajdującemu się w silnych pozycjach. Na szczególnie wymienienie zasługuje **pulk piechoty warażyńskiej Nr 16,** którego oficerowie i żołnierze wśród najtrudniejszych warunków wywalczyli szturmem zwycięstwo, z tradycyjną walecznością zawsze wiernych cesarzowi Chorwatów.

Wiadomości szczegółowe o przebiegu walk i o zdobytych trofeach nastąpią.

## Telegramy.

Na urodziny cesarza.

Zagrzeb. (T. B.) Z okazji urodzin cesarza (18 sierpnia) przygotowują się w bieżącym roku **nadzwyczajne uroczystości.** Urządzony będzie korowód z pochodniami, iluminacya miasta i t. p. Gmina przeczekała z okazji urodzin cesarza **250.000 K na cele dobroczynne.**

Urodziny następcy tronu.

Wiedeń. (T. B.) „Fremdenblatt” z okazji dzisiejszego dnia urodzin arcyksięcia następcy tronu Karola Franciszka Józefa (dnia 17 sierpnia) podnosi przymioty arcyksięcia, który w **cnotach wojskowych naśladuje wzór monarchy.** Arcyksiężę i jego małżonka zdobyli sobie sympatyę ludności całej monarchii, to też cała ludność śle najserdeczniejsze życzenia arcyksięciu w dniu urodzin, przypadających w tak historycznej chwili.

Stracone zachody Serbii.

Sofia. (T. B.) Usiłowania prasy serbskiej, celem zbliżenia się do Bułgaryi, znajdują chłodne przyjęcie. Szczególnie prasa nacjonalistyczna wyraża zdanie, że **Serbowie za późno odkryli swe słowiańskie uczucia solidarności.** Wobec ar-

tykułu „Samouprawy“, apelującego do Bułgarii jako dawnej sojuszniczki i sąsiadki Serbii, wywodzi organ Stambułowistów „Wola“, że **Bułgaria może to tylko przyjąć z politowaniem i uśmiechem.**

**Sofia.** (T. B.). Dzienniki komentują rozmaicie fakt, że rosyjski poseł Sawinski rzekomo z powodu zasłabnięcia nie brał udziału w nabożeństwie, urządzonem z okazji rocznicy wstąpienia na tron króla Ferdynanda.

**Sofia.** (T. B.). „Dnewnik“ odpowiada na zarzut „Samouprawy“, jakoby bułgarska prasa popełniała nielojalność, powtarzając wiadomości wiedeńskie i budapeszteńskie i dopuszczała się przez to zdrady sprawy serbskiej, co następuje: Bułgaria nie ponosi żadnej winy w krytycznym położeniu Serbii. Oszałały szowinizm Serbów spowodował, iż nie widzą oni, jak Bułgaria lojalnie wobec nich się zachowuje. Prasa bułgarska uważnie obserwuje rozwój wypadków i może tylko mieć litość dla niepoczytalnych skruszonych Serbów.

**Nowej wojny nie będzie.**

**Londyn.** (T. B.). Biuro Reutera oznacza jako **nieprawdziwą** wiadomość dzienników, jakoby **Anglia wystosowała do Turcyi ultimatum.**

**Owacye dla rannych.**

**Budapeszt.** (T. B.). Wczoraj o godzinie 8.30 rano przybył z Zemunia pociąg wojskowy z transportem rannych, mianowicie **47 członków armii, zranionych koło Szabacu.** Ranni umieszczeni byli w trzech wozach II. i III. klasy. Na dworcu oczekiwali ich lekarze z odpowiednimi wozami i automobilami. Rannych ulokowano zrazu w poczekalni. Znajdowało się wśród nich **tylko pięciu ciężko rannych.** Jeden infanterysta, ranny w nogę, zapytał z uśmiechem lekarza:

— Prawda, panie doktorze, za 10 dni będę znowu mógł bić Serbów?

Lekarze pozawiazywali rannym rany i skostatowali, że byli oni bardzo dobrze zaopatrzeni. Odwieziono ich do szpitala garnizonowego.

Tłumy publiczności, znajdujące się przed dworcem **urządziły rannym żołnierzom wielką owacyę.** Wznoszono okrzyki na cześć dzielnych żołnierzy. Przelamano kordon i porządzano wśród żołnierzy pieniądze, papierosy i chłodniki.

**Bojkot towarów francuskich.**

**Wiedeń.** (T. B.). Organizacya państwowa kupców w Austrii wystosowała do prezydentów Izb handlowych i przemysłowych memoriał, w którym uprasza, aby Izby handlowe u swoich członków, ze względu na postępowanie Francyi, Anglii i Belgii wobec Austro-Węgier i Niemiec starały się, **by członkowie Izb handlowych absolutnie nie kupowali żadnych wyrobów francuskich, angielskich ani belgijskich** i by Izby handlowe w tym celu wydały odezwę do kupców swoich okręgów.

**Stanowisko Włoch.**

**Berlin.** (T. B.). Ze względu na krążące pogłoski, że Włochy wobec Niemców i Austro-Węgier zajmują niezbyt przychylnie stanowisko, **rząd włoski polecił tutejszemu zastępcy swemu, aby wystąpił przeciw tym fałszywym pogłoskom.** Zastępca włoski spełniając to zlecenie prosił urząd spraw zagranicznych, aby te pogłoski oznaczył jako nieuzasadnione.

**Pogotowie finansowe Niemiec.**

**Berlin.** (T. B.). „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ ogłasza artykuł dyrektora niemieckiego Banku Narodowego dra Helfericha o pogotowiu finansowym Niemiec na wypadek wojny. Artykuł stwierdza, że **Niemcy pod względem finansowym okazali się nadzwyczajnie silnymi i bardziej wytrzymałymi podczas mobilizacji niż inne państwa.** Giełdy niemieckie funkcjonowały dłużej niż giełdy w Paryżu i Londynie. Liczny napór publiczności żądającej gotówki został zaspokojony, pomijając jedynie lokalny przemijający brak monety kruszcowej. Bank państwowy podwyższył dyskont tylko na 6 proc., podczas gdy Bank angielski podwyższył dyskont na 10 proc. Bank angielski prowadził ostatnio wogóle interesa dyskontowe tylko pod gwarancją państwa angielskiego. Prywatne banki angielskie i francuskie nie były w możności wypłacenia publiczności jej depozytów i oszczędności. Francuskie Kasy oszczędności ograniczyły nawet wypłatę do 50 franków co 14 dni. Angielskie banki w ten sposób sobie pomogły, że zamknęły biura od dnia 2 do 14 sierpnia. **Wszystkie państwa z wyjątkiem Niemiec wydały moratorium, nawet państwa neutralne.** Wogóle widać w Niemczech wszędzie starania ograniczenia skutków finansowych i gospodarczych obecnej pożogi światowej do minimum i wszyscy są przekonani, że **Niemcy nie tylko zbrojnie ale także i gospodarczo i finansowo muszą odnieść zwycięstwo.**

**John Burns przeciw wojnie.**

**Londyn.** (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrz-

nych John Burns, który w przededniu wojny wziął dymisyę ze swego urzędu, ogłasza w dziennikach, że na radzie ministerjalnej **oświadczył się przeciw wojnie.** Ryzyko Anglii w tej wojnie jest bowiem zbyt wielkie. John Burns działa w ścisłym porozumieniu z partją robotniczą i z organizacyami robotników. — Dziennik „Daily Citizen“ oświadcza również, że wojna jest niepopularna w masach robotniczych.

**Głos turecki o wojnie.**

**Konstantynopol.** (T. B.) Wobec twierdzeń prasy francuskiej, która zwała odpowiedzialność za wojnę na Niemcy i Austryę, „Tanin“ oświadcza, że trójporozumienie pracowało zawsze przeciw trójprzymierzu na Bałkanie, aż Austro-Węgry przekonały się, że Serbia jest niebezpiecznym dla monarchii elementem. Spra-

wiedliwi patryoci francuscy płakali widząc, że Francya stała się narzędziem Rosyi.

**Wiedeń.** (T. B.) Jak wiadomo — został był konsul rosyjski Igelstroem aresztowany w Budapeszcie z powodu bezprawnego aresztowania urzędnika ambasady austriackiej w Petersburgu. Ponieważ się okazało, że Igelstroem jest ciężko chory, wypuszczono go na wolność.

**Konstantynopol.** (T. B.) Z powodu braku papieru **wszystkie dzienniki zmniejszyły swój format.**

**Wiedeń.** (T. B.) Komendant wojennej kwatery prasowej otrzymał od generał-adjutanta Bolfrasa podziękowanie od cesarza za przesłany telegram hołdowniczy.

**Hamburg.** (T. B.) Czarnogórski konsul generalny odjechał stąd.

## Nad granicą galicyjską.

**Wiedeń.** (T. B.) Wiadomości, które się pojawiły w kilku dziennikach zagranicznych o sukcesach rosyjskich w naszych okolicach granicznych pozostają w zupełnej sprzeczności z prawdą. **Mieszane oddziały rosyjskie,** które miejscami w bezpieczniejszych miejscach granicznych, posunęły się o kilka kilometrów, zostały **koło Załoziec, Brodów i Sokala znowu odparte poza granicę.** Działalność ich ograniczyła się wogóle do **plądrowania i podpalania bezbronnych wsi granicznych.** Natomiast kilka naszych oddziałów kawaleryi wtargnęło daleko poza granice do wnętrza Rosyi.

## KRONIKA.

**Koło polskie** uchwaliło wczoraj powołać do życia **Naczelny Komitet Narodowy,** w skład którego wehoda obok przedstawicieli stronnictw Koła polskiego także socjaliści i ludowcy z pod znaku p. Stapińskiego. Naczelny Komitet, złożony z 21 członków, z prezesem Koła polskiego na czele, kierować będzie polityką polską w obecnej dobie. Komisya skonfed. stronnictw niepodl. i Centralny Komitet Narodowy — jakoteż utworzony onegdaj w Warszawie „Rząd Narodowy“ — przestaną istnieć. Oba skarby wojskowe zostaną zapewne utrzymane. Sprawę komendy legionów załatwi naczelny Komitet.

**Poczta polowa.** Według uwiadomienia c. i k. ministerstwa wojny poczta polowa przy armii, operującej przeciw Rosyi, rozpoczęła swą czynność.

**Wezwanie do uczniów seminaryum nauczycielskiego.** Uwzględniając nadzwyczajne położenie w całym kraju, Dyrekcya Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie wzywa wszystkich uczniów Zakładu, którzy nie pełnią służby wojskowej, aby do dnia 20 sierpnia zgłosili się w kancelaryi szkolnej, ul. Kanonicza 19, I. p., celem podjęcia się odpowiedniej pracy, wyszukanej przez Dyrekcję.

**Ks. Bielenin**

C. k. Rada Rządu.

**Posłowie polscy ochotnikami.** Z posłów polskich powołano dotychczas do szeregów Matakiewicza, porucznika rezerwowego. Dobrowolnie zgłosili się posłowie: Buzek, Haller, Serwatowski, Hr. Baworowski, Ruebenbauer.

**Ukraińskie organizacye strzeleckie** połączyły się w jedną wspólną organizację pod nazwą „Ukraińscy siewowi Strzelcy“ i utworzyły Ukraiński bojowy komitet, oraz organizację Czerwonego Krzyża“ i „Główny ukraiński bojowy skarbu“).

**Przejazd osób cywilnych na kolei północnej.** C. k. koleje państwowe ogłaszają następujący komunikat: Z ważnością od 14 sierpnia 1914 kursować będą dla osób cywilnych bez specjalnych legitymacyj od władz za opłatą biletów jazdy, prócz pociągów lokalnych toru Wiedeń—Lundenburg, także pociągi na torach Gänsendorf — Marchegg, Lundenburg — Zellerndorf, Neusiedel — Dürnholz — Grusbach — Schönau, Lundenburg—Berno, Berno—Przerów, Nezamisllice—Ołomuniec—Sternberg w połączeniu z liniami c. k. kolejowej dyrekcyi Ołomuniec — Opawa—Schönbrunn—Witkowice, dalej na torach Morawska — Ostrawa — Oderfurt — Frydek — Mistek, Mor. Ostrawa — Odef. — Kundendorf i Dziedzice — Bielsk — Żywiec. Ulga ta połączona jest jednak z warunkiem, że pociągi te nie będą zajęte przez transporty wojskowe, albo przez transporty osób cywilnych z urzędowymi legitymacjami. W tych wypadkach osoby cywilne bez legitymacyj nie będą dopuszczane. Wagony pierwszej i drugiej klasy są ograniczone w liczbie. Bliższych wyjaśnień o czasie kursowania pociągów udzielają kasy osobowe na stacyach.

**Konsul francuski we Lwowie.** Jak donoszą

pisma lwowskie, z powodu zerwania stosunków dyplomatycznych Francyi z Austryą, konsulat francuski zdjął godło Francyi z domu, w którym urzędował. Konsul francuski p. Erazm Swierczewski za zezwoleniem namiestnika pozostaje we Lwowie. Opiekę nad francuskimi obywatelami w Austro-Węgrzech, obejmuje ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Wiedniu.

**Miasta Lesznica i Łocznica** świeżo zdobyte przez wojsko austro-węgierskie — leżą po lewym brzegu Driny, tworzącej granicę między Bośnią a Serbią. Oba miasta połączone są koleją z Szabacem. Wszystkie trzy miasta mają ważne strategiczne znaczenie.

**Odnaczenia dla Belgijczyków.** Prezydent Republiki francuskiej nadał królowi belgijskiemu Albertowi francuski order wojskowy za walki stoczone przez armię belgijską pod Leodyum. Również miasto Leodyum otrzymało od Francyi odznaczenie w postaci Krzyża legii honorowej za opór stawiony Niemcom. — Wiadomość tę znajdujemy w dziennikach wiedeńskich.

## Niedoszła konwencya wojskowa francusko-angielska.

Wiadomo powszechnie, że król Edward VII. zamierzał zawrzeć, z Rzeczpospolitą francuską konwencję wojskową. Było to w r. 1907. Ówczesny rząd francuski — u steru był Clemenceau — zajął jednakże stanowisko takie, że taki ścisły sojusz z Anglią możnaby zawierać wtenczas tylko z korzyścią, gdyby Anglia zaprowadziła u siebie powszechną obowiązkową służbę wojskową; wtenczas bowiem tylko mogłaby Anglia świadczyć Francyi w danym razie przysługi wzajemne, wystawiając przynajmniej 600.000 wojsk lądowych. Clemenceau bardzo energicznie obstawał przy tym warunku i zdołał przekonać króla Edwarda, który rozpoczął też w Anglii agitację za powszechną służbą wojskową. Gdy atoli po pewnym czasie rząd francuski zwrócił się w tej sprawie z oficjalnym zapytaniem do rządu angielskiego, otrzymał odpowiedź odmowną. U steru było stronnictwo liberalne, a premier ówczesny angielski, Campbell-Bannermann powiedział, że Anglia i bez powszechnej służby wojskowej odniosła niejedno zwycięstwo nad największym zwoźdów wszystkich czasów, nad Napoleonem I. Clemenceau odparł na to: „Przyznaję najzupełniej, że bitwa pod Trafalgarem to było wielkie zwycięstwo, ale rozstrzygająca bitwa stoczona była bądźco bądź pod Waterloo“. Napróżno atoli rząd francuski zwracał uwagę, że z pomocą floty może wprowadzić Anglia oddać w danym razie znaczne usługi, lecz żadną miarą nie może rozstrzygnąć kampanii. Campbell nie odstąpił jednak od swego przekonania, liberali angielscy nie chcieli słyszeć o powszechniej służbie wojskowej, i konwencya nie doszła do skutku. Clemenceau nie mógł się zdecydować, gdyż obawiał się, że jeżeli Anglia nie będzie miała znacznej armii lądowej, cały ciężar wojny spocznie na ramionach Francyi i Francya musiałaby wziąć całe niemal ryzyko wyłącznie na siebie.